

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 2. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—2 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9—3 ppoł. Reklamistów Redakcja nie zwraca Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznik z dostawą do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 10 gr. za lin. Jednodzień, ogłoszenia reklamowe — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie linowy, za tekstem 10-ciołiniowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN. Wyniki wyborów w Niemczech.

Wynik wyborów niemieckich nie wnosi zasadniczych zmian do układu działających tam sił politycznych — o ile chodzi o teren parlamentarny. Szans na utworzenie zdelnej do rządu większości niemieckiej w dalszym ciągu nie posiada. Szansa na rozwiązanie kryzysu niemieckiego w arytmetyce wyborczej jest rzeczą bezcelową.

Nowy Reichstag, tak jak i poprzedni, można podzielić zgruba na dwa wielkie bloki: socjalistyczny, względnie socjalizujący i mieszczański. Pierwszy miał w poprzednim Reichstagu 452 miejsca, w nowym ma ich 416, drugi — odpowiednio 154 i 166. Ale ta ogromna przewaga różnobarwnego socjalizmu nie daje mu żadnych szans objęcia władzy. Składająca się na ten blok trzy stronnictwa — hitlerowcy, komuniści i socjal-demokraci — toczą zażartą walkę pomiędzy sobą i o sojuszu ich przeciwko partiom mieszczańskim narazie niema mowy. W obozie mieszczańskim również brak jest solidarności. Antyparlamentaryzm niemiecko-narodowych stwarza pomiędzy nimi a centrum przeciwny stosunek do pokonania, a mało prawdopodobne wskrzeszenie t. zw. koalicji weimarskiej (socjal-demokraci, centrum i partja państwowa) dałoby jej tylko 211 głosów, podczas kiedy większość wynosi 292.

Klucz sytuacji znajduje się więc (mówimy wciąż o terenie parlamentarnym) w rękach Hitlera. Z kim pójdzie jego 195 adherentów? Z obozem socjalistycznym, czy mieszczańskim? W obu wypadkach tworzy się większość — ale tylko cyfrowa. W obu wypadkach nieunikniony jest rozłam we wnętrzu w obozie Hitlera. Wprawdzie punkt ciężkości przesunął się w tym obozie po ostatnich wyborach wyraźnie na lewo. Stratę 35 mandatów przypisać należy odejściu elementów promieszczańskich, u których moment nacjonalizmu dominował nad momentem społecznego radykalizmu. Ale to pewne przechylenie się na lewo nie stwarza jeszcze mostu pomiędzy hitleryzmem a socjaldemokracją lub komunistami. „Styk skrajnych skrzydeł”, o którym pisał przed kilku dniami nasz korespondent berliński (Kurjer Wil. Nr. 254 z 5 b. m.) jest objawem bardzo zmiennym, ale przedwczesnym byłoby budować na nim dalej idące wnioski.

Żadne więc przedstawienie liczo parlamentarnych nie daje rozwiązania zagadki niemieckiej. Wszystkie przemawia za tem, że Papen będzie próbował dalej rządzić przeciwko parlamentowi. Dopóki żaden z jego przeciwników nie posiada ani dostatecznych środków pozaparlamentarnych, ani zdecydowanej woli ich użycia, dopóty Papen, opierający się z poruczenia Hindenburga na wojsku i związkach militarnych, może pozostawać panem sytuacji, choćby mu wypadło co dwa miesiące robić nowe wybory. Wyborcom wreszcie kiedyś ta zabawka dokuczy a walne starcie obozów, dysponujących wielkimi zasobami dynamiki społecznej rozegra się kiedyś nazewnątrz Reichstagu.

Dziś jednak sytuacja nie dojrzała do momentu decydującego bowiem rewolucjonizm staropruski Papena przeważa determinacją i stojącymi w jego dyspozycji środkami przygotowanymi do wojny i psychiczne każdego z jego przeciwników.

Testis.

NARODOWI SOCJALIŚCI	11.705.256 głosów	— 195 mand.
SOCJAL DEMOKRACI	7.231.404	— 121
KOMUNISCI	5.970.833	— 100
CENTRUM	4.228.322	— 70
NIEMIECKO - NARODOWI	3.061.626	— 51
BAWARSKA PARTJA LUDOWA	1.081.595	— 18
PARTJA LUDOWA	659.703	— 11
PARTJA CHRZEŚC. - SOCJALNA	412.523	— 5
LANDBUND TURYNGI	60.065	— 1
PARTJA PAŃSTWOWA	337.871	— 2
HANOWERZYCY	63.999	— 1
PARTJA GOSPODARCZA	110.117	— 2
PARTJA CHŁOPSKA	148.982	— 3
WIRTEMBERSKA PARTJA CHŁ.	105.188	— 2
LANDVOLK	46.486	bez mandatu
PARTJA PRAWA LUDU	46.086	—
PARTJA STANU ŚREDNIEGO	279	—
PARTJA SOCJAL - REPUBLIK.	8.498	—
SOCJ. PRATJA ROB. (opozycja)	45.036	—
MNIEJSZOŚCI NARODOWE	34.510	—

Układ sił po wyborach poprzednich.

BERLIN (Pat). — Procentowy układ sił partyjnych w wyborach z 31 lipca r. b. przedstawiał się jak następuje: narodowi socjaliści uzyskali 37,3 proc. gł. (230 mandatów), socjal-demokraci — 21,6 (133), komuniści — 14,3 (89), centrum — 12,1 (75), bawarska partja ludowa — 3,6 (22), niemiecka partja ludowa — 1,2 (7), niemiecka partja państwowa — 1 (4), chrześcijańscy socjali — 1 (3), partja gospodarcza — 0,4 (2), Reichspartei — 1 mandat.

Znaczne przesunięcia w stanie posiadania głównych stronnictw.

BERLIN (Pat). W porównaniu z wynikiem głosowania w dniu 31 lipca wybory wczorajsze wykazują znaczne przesunięcia w stanie posiadania głównych stronnictw parlamentarnych. Głosowało tym razem 79 proc. uprawnionych do głosowania (w poprzednich wyborach — 84 proc.) Ogółem stracili narodowi socjaliści powyżej 2 milionów głosów, socjal-demokraci — około 700 tysięcy, centrum około 200 tys., zyskali natomiast niemiecko narodowi i komuniści po 700 tys. gł., Landvolk — prawie 70 tys. głosów.

Krwawa niedziela wyborcza.

BERLIN (Pat). W dalszym ciągu nadechcą wiadomości o krwawych zajęciach, jakie miały miejsce w Niemczech w ciągu niedzieli 11 wyborczej. W Cainsdorf pod Zwickau, w czasie starcia między członkami republikańskiego Reichsbanneru a hitlerowcami 6 na rodowych socjalistów i trzech Reichsbannerowców odniosło ciężkie rany, w ten jeden poseł socjal-demokratyczny, na którego przed kilku miesiącami dokonano już raz zamachu w miejscowości Wuppertal. Wielkie poruszenie wywołał niewyjaśniony dotychczas akt terroru, dokonanego z udziałem posta narodowego socjalisty Vellera. Z przejeżdżającego ulicami miasta samochodu dano serg strzałom do przechodniów, w okna ka wiarń, przejeżdżając jedna osoba została ciężko postrzelona. Grup umundurowanych poezy wch, ostrzeliwana z tego samochodu, odpowiedziała salwą rewolwerową, jednak strzały chybiły. W jednym z pasażerów samochodu policja miała rozpoznać posła Vellera. W czasie starcia, jakie wydarzyło się między narodowymi socjalistami i komunistami pod Duesselndorfem, trzech uczestników bójki odniosło ciężkie rany.

Komunistyczny Berlin.

Znamienny jest wynik głosowania do Reichstagu w Berlinie. Na ogólną ilość 2.722.618 oddanych głosów komuniści uzyskali najwięcej, bo — 860.579 gł. Na drugim miejscu znalazła się narodowi socjaliści 719.749, na trzecim zaś dopiero socjal-demokraci, którzy osiągnęli 646.266 głosów. Z posród partji mieszczańskich największą ilość głosów uzyskali niemiecko-narodowi, zdobywając 313.811 gł.

Sowiecko-japoński modus vivendi w sprawie Mandżurji.

SZYNAGHAJ (Pat). Uważają tu za możliwe, że z rokowań toczących się obecnie w Rosji sowieckiej między u dającym się do Genewy delegatem japońskim do Ligi Narodów a zastępcą sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Karachanem wyłoni się sowiecko-japoński modus vivendi w sprawie Mandżurji. Rosja sowiecka starała się ma o zwolnienie swych obywateli, uwięzionych w Mandżurji, proponując wzajemną swą interwencję o zwolnienie obywateli japońskich. Prasa chińska wyraża opinie, że narady te zmierzają do izolacji Chin. Kola cudzoziemskie sądzą, że Japonja pragnie jak rychlej osiągnąć porozumienie z Rosją sowiecką w sprawie północnej Mandżurji. W obecnej chwili położenie jest poważne.

Marsz bezrobotnych na Waszyngton przygotowują komuniści.

WASZYNGTON (Pat). Do Waszyngtonu nadeszły wiadomości z trzech rozmaitych źródeł, że różne ugrupowania projektują marsz bezrobotnych na Waszyngton w początkach nadchodzącej zimy. Główny szef policji zwrócił się do szefów policji wszystkich stanów o dostarczenie władzom w Waszyngtonie nie możliwych informacji co do stanu umysłów oraz liczebności wspomnianych ugrupowań. Pierwsza grupa komunistyczna oczekiwania jest w Waszyngtonie 5 grudnia, przy czym termin zwolniony przez nią meeningu jest już zgłoszony policji. W dniu 7 grudnia ma przybyć do Waszyngtonu grupa farme rów, w której weźmą udział oficjalni delegaci najrozmaitszych gmin. Wreszcie bezrobotni marynarze grożą rozpoczęciem marszu na Waszyngton, jeżeli w ich położeniu nie zajdzie zmiana.

Zderzenie się dwóch holowników.

LIZBONA (Pat). Holownik „Rosina” zderzył się z holownikiem „Augusta”, który nie zwolezione zatonał. Holownik „Rosina” wyrł się tak głęboko dziobem w bok drugiego krę

Hitlerowcy nie tracą miny.

BERLIN (Pat). Kierownictwo partji narodowych socjalistów ogłasza komunikat, w którym podkreśla, że wybory wczorajsze nie podważyły podstaw narodowych socjalistów, jak tego oczekiwali kanclerz Papen. Tem samym partja narodowych socjalistów nie widzi powodu do zrezygnowania ze swego zasadniczego żądania — pozostawienia jej kierownictwa rządowi. Narodowi socjaliści przetrzymali próbę ognia, dając dowód, że nie można ich wyeliminować jako decydującego czynnika w życiu politycznym Niemiec. Rozporządzając 200 mandatami, partja narodowo-socjalistyczna pozostaje nadal najsilniejszym stronnictwem Reichstagu.

Twardy orzech dla Papena.

BERLIN (Pat). Rezultaty wyborów wykazały, że rząd Papena, o ile chce współpracować z parlamentem, musi szukać porozumienia z wielkimi stronnictwami „oboza narodowego”. W tym kierunku uczynił już próbę kanclerz Papen w ostatniej mowie przedwyborczej.

Obecnie koła zbliżone do rządu sugerują mu wejście na drogę bezpośrednich układów z przywódcami partji. Pierwsze oficjalne oświadczenie Hitlera, zawarte w jego dzisiejszej odezwie do członków partji, nie pozostawia wątpliwości co do stanowiska, jakie w tej sprawie zajmują decydujące czynniki narodowo-socjalistyczne. Hitler odrzuca wszelki kompromis i porozumienie z rządem Papena, któremu zapowiada dalszą walkę aż do całkowitej jego likwidacji.

To zdecydowane oświadczenie Hitlera wywołało konsternację w tych sferach, które liczyły na zatargę do tychezasowych różni. Wielkie stronnictwa parlamentarne zachowują rezerwę. Kierownictwo partji ludowej, której prasa lansuje ideę bloku narodowego, wykazuje wielką wstrzemięźliwość. W tych warunkach rząd Papena liczy na bezwzględne poparcie ze strony prezydenta Hindenburga, przygotowując plan kampanji w parlamencie.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa niezwłocznie po ukonstytuowaniu się rezydium rząd wnieśli swój projekt reformy konstytucji. Od przyjęcia tego projektu przez parlament zależeć będzie wzajemne ustosunkowanie się rządu i Reichstagu. Pierwsze posiedzenie parlamentu otworzy najstarszy wiekiem poseł narodowo-socjalistyczny gen. Litzmann, liczący 82 lata.

Nowa opera polska.

WARSZAWA (Pat). Znany kompozytor polski Michał Kondracki ukończył operę p. t. „Popielini czyli narodził Marcholta”. Utwór ten ma być wysawiony w ciągu bieżącego sezonu w Operze Warszawskiej.

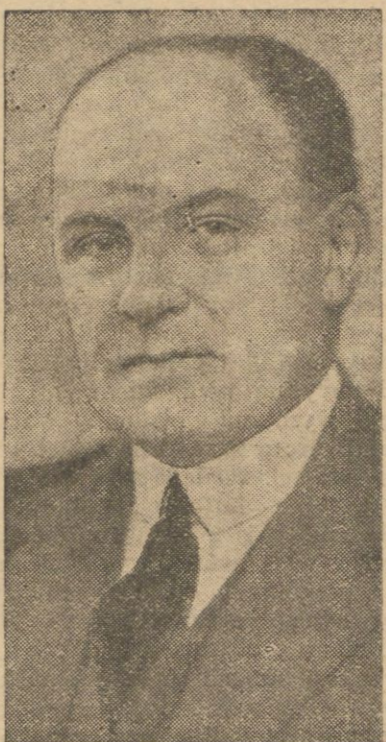
25-lecie śmierci Wyspiańskiego.

Z okazji przypadającej dwudziestopięcioletniej rocznicy śmierci wielkiego patrioty, wieszaka i artysty w jednej osobie Stanisława Wyspiańskiego, zawiązał się w Krakowie Komitet, którego zadaniem jest uczcić pamięć Wyspiańskiego w sposób jak najbardziej godny, w dniach od 24 do 28 listopada r. b. W uroczystości tej weźmie w Krakowie udział przez swoich przedstawicieli niemała ciało Polska a przedstawicielami: ciałem Władz z Panem Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na czele, oraz świat naukowy, artystyczny i literacki. Na ten czas przypada w Krakowie zjazd Związku Zawodowych Literatów. Przewodniczącym Komitetu jest Dr. Julian Nowak, sekretarzem prof. A. Balicki, Przew. Sekcji Prasowej prof. Rawicz-Rojek.

Dziwaczny podarek.

HAMBURG (Pat). W tych dniach przywiózł okręt przybyły z Australji dziwaczny podarunek. Studenci australjskiej zebrali ze wszystkich lotnisk Australji, gdzie lądowała śmiata pilotka Beinhern, po jednym kwiatku. Cały bukiet zamrozili w słoju lodu o wadze 300 kg i przesłali go lotniczo do Berlina. Urzędnicy eelni byli w kłopotcie, jak le przesyłkę odcie. Zażądali początkowo 900 mk. cła, wkońcu zaś 15 mk.

Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Ligi Narodów — w Warszawie.



WARSZAWA (Pat). W poniedziałek rano pociągiem berlińskim przybył dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Butler. Na dworcu powitali gościa: stały delegat przy Lidze Narodów p. nacelnik Raczynski, główny inspektor pracy p. Klott, dyrektor departamentu w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych p. Rose i inni. Od granicy towarzyszył p. Butlerowi radca ministrów p. pieki społecznej Hozowski.

Powrót p. premjera do Warszawy.

WARSZAWA (Pat). W poniedziałek o godzinie 8,30 powrócił do Warszawy z Woropajewa p. premier Prystor. Wraz z premierem powrócił minister komunikacji i robót publicznych Butkiewicz oraz podsekretarz stanu w temże ministerstwie inż. Gallo.

WARSZAWA (Pat). Prezes Rady Ministrów Prystor przyjął w dniu 7 b. m. dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy p. Butlera, a następnie nowomianowanego podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Szebeka.

WIADOMOŚCI Z KOWNA

KONGRES ANTYKLERYKAŁNY.

Odbył się w tych dniach kongres związku „Kultura”, którego członkowie prowadzą walkę z klerykalizmem na Litwie. Po wyprawieniu się prof. Romera w sprawie metrykacji cywilnej zabrali głos: prof. Vabalas — Gudajis, który ostro występował przeciwko działalności centrum Akcji Katolickiej na Litwie, zmierzającego do sklerikalizowania całego kraju i zwałającego go dyktatorskim odmiennie kierunki myślenia: p. Rondonański, który oświadczył, że obecnie w uniwersytecie jest aż 17 katolickich organizacji i że właśnie w ostatnich czasach Kościół Katolicki na Litwie ożywił się wojowniczym duchem; wreszcie sędziwy działacz z czołowych „Auszry” dr. Jan Szilpas, prezes litewskich wolnomysłowców i przewodniczący litewskich Czerwonych Krzyży. Dr. Szilpas zarysował historję Akcji Katolickiej na Litwie, podkreślając, że Kościół katolicki ma na Litwie dochody roczne w wysokości 28 mil. litów. Każdy ksiądz ma od 10 do 26 tys. litów rocznie. Tautinowicie powinni, zdaniem mówcy, wprowadzić małżeństwa cywilne. Dr. Szilpas przedłożył czterenaście następujących rezolucji: wypowiedzenie konkordatu, zniesienie przywilejów duchownych, wprowadzenie obowiązku służby wojskowej dla młodych duchownych, przekazanie budynków kościelnych instytucjom Opieki Społecznej, opodatkowanie kościołów i poszczególnych duchownych, wysiedlenie zagranicznych mnichów, ukaranie duchownych za antypaństwo wa działalność i t. d. Kongres rezolucje te przyjął do wiadomości. Naogół kongres odbył się w nastroju skrajnie wojowniczym w stosunku do „wojującego klerykalizmu” na Litwie. (Włb.).

LOS DOKU MICKIEWICZA.

„Liet. Zin.” podaje, że Wydział Budowlany samorządu kowieńskiego pragnie rozstrzygnąć ul. Mickiewicza przed gmachem uniwersyteckim. Utrudnia to jednak domek Mickiewicza. W związku z tem zamierza się przenieść domek Mickiewicza gdzieś indziej. — Ostatnie decyzja w tym względzie jeszcze nie zapadła, gdyż pragnie się zasięgnąć opinji społeczeństwa.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „ZNICZ”
WILNO, 5-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40
Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Lakoniczny dziennik ekonomisty.

W naszym wieku elektryczności wszyscy się spieszą. Dlatego wiele rzeczy robi się od tak łapu capiu po staremu. Wciąż to zawrotne tempo ronekie nieudale efemeryczne ideologie codzienne. Oczywiście, ta powojenna neurastenja nie rozwikła spleganego morka kryzysu świata współczesnego. Gerowanie starych pończoch nie pomoże. Zostawmy te roboty niedoświadczonym babkom.

Mówiliśmy niedawno o „łatwych” sposobach walki z kryzysem które znajdował nasz domowy „Robotnik”.
Dziś posłuchajmy b. ministra spraw zagranicznych Anglii, Artura Hendersona, jednego z najwybitniejszych członków II Międzynarodówki, sekretarza angielskiej Labor Party. Jako socjalistyczny autorytet, Henderson wypowiedział się o zadaniach konferencji gospodarczej w Londynie, która ma uzdrowić świat. Zdaniem jego są trzy kwestje do załatwienia.

Pierwsza — to porozumienie w polityce finansowej, które dotychczas: 1) międzynarodowej akcji dla podniesienia cen światowych i stałej współpracy nad ich utrzymaniem, 2) rozszerzenia działalności banku w Bazylei, jako organu światowej polityki finansowej, 3) powołania Środków żywienia międzynarodowego kredytu.

Druga — to powszechne obniżenie taryf celnych, oraz kwestja porozumienia państw w zakresie wymiany handlowej na zasadzie równych praw i obowiązków.

Tercja — to utworzenie ośrodka koordynującego i kontrolującego współpracę gospodarczą narodów przy Lidze Narodów, jako nadbudówki w jednolitym mechanizmie gospodarki świata.
Piękne myśli — tylko że w obecnej chwili nierealne, gdyż wymagają od państw zrezygnowania z interesów własnych na rzecz mętnie zarysowującej się gospodarki światowej.

Zastój gospodarczy państw wywołał pachody głodnych. Ostatni pochód „głodomorów” na Londyn zakończył się aresztowaniem około 30 komunistów, którzy towarzysząc wędrującym robotnikom urządzili świątynią szkołę propagandy komunistycznej.
Następny pochód na Waszyngton szkuje się na dzień 5. XII. r. b.

Na ile wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy i obniżenia w związku z tem zarobków w Anglii wybuchł nowy strajk robotników tkackich w Lancashire. Strajk objął przeszło 200 tysięcy rob. i wciąż się rozszerza i zastrza.

Nasł kupcy z niecierpliwością czekają na wej ustawy o godzinach handlu. Jak wiadomo na tem te rozwinęła się gorąca dyskusja. Jedni są zwolennikami tego stanu rzeczy, który był dotąd. Inni chcą by w soboty i w dni przedświąteczne wszystkie sklepy były otwarte do godziny 9 wieczór. Ogół zaś ku powi żydowskich domaga się zezwolenia handlu w niedzielę, przynajmniej od 1 do 5 wiecz. wskazując przytem że faktycznie częste są protokoły za handel „przez czarne wejście”.

Wielkie są kłopoty właścicieli nieruchomości. Szczególnie procedura niszczenia opłat od kwitów komornianych na bezrobotnych jest tak uciążliwa i zabiera tyle czasu, że groziłoby się ostre wystąpienia „przeż takim porządkom”. Chodzi o to, że dla wypłacenia groszowych kwot trzeba comiesięcznie sporządzać szczegółowe wykazy i ma szerować do kas miejskich, by całymi godzinami występować w ogonkach. Niejednemu pałby więcej zapłacić, niż mieć tyle z tem ambarasem.
W sprawie tej centralny związek właścicieli nieruchomości złożył w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych swój memoriał. Słaby wprawdzie memoriał, ale zobaczymy co z tego będzie.

Kupcy mówią, że sądownictwo handlowe musi być wydzielone z Sądów Okręgowych w osobne Trybunały Handlowe, których se dziowie specjalnie poświęciłby się sprawom handlu. Może i dobrze.

Wobec kryzysu gospodarczego rektor uniwersytetu Wesleyan (Ameryka) zezwolił studentom uzyskać opłaty za naukę w naturze. Już w parę dni po ogłoszeniu ułej ulgi rojno i gwaro zrobiło się pod murami uniwersyteckimi. Pomyślenie sprawozdanych na opłatę krówek, chrząkanie i rzęzenie wszelkich nigogarnicyz mieszalo się z głosami dy skutujących studentów.
Czang.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA (Pat). DEWIZY: Londyn 29,45 — 29,60 — 29,30. Nowy York 8,915 — 8,933 — 8,893. Paryż 35,01 — 35,10 — 34,92. Szwajcjarja 171,90 — 172,37 — 171, 47. Berlin w obr. prywatnym 211,60.

PAPERY PROCENTOWE: Pożyczka budowlana 37,50. 4 proc. inwest. 96,50. 5 proc. krowa. 40. 6 proc. dolarowa 56. 4 proc. dolarowa 49,15 — 49,40. 7 proc. stabilizacyjna 54,88 — 55,75 — 54,88. 8 proc. LŻ. BGK i BR. obł. BGK 94. Te same 7 proc. — 83,25 i pól.

Nieszkodliwy, roślinny, nietusty
najlepszy do pudrów, to
Puder ABARID
o miłym, subtelnym zapachu,
doskonale przylega, nie niszczy
cery, nie zatyka por skóry,
a nadaje jej inatową delikatność
i świeży młodzieńczy wygląd.
Cena dużego pud. 2,50, mał. 1,50.
Sprzedają pierwszorzędne per-
fumerje i sklepy apteczne.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Zagadkowy zamach na nauczyciela szkoły powszechnej.

Kamieniami w szyby. Strzał przed oknem.

W dniu 6 bm. na posterunek policji w Izabelinie zgłosił się nauczyciel miejscowej szkoły powszechnej Stanisław Rakowicz, mieszkaniec wsi Wostaniszki i zameldowany z najbliższego wczorajszego dnia, że dział w swym mieszkaniu, posłusznie krzyki za oknem i jednocześnie brzęk tłuczonego szkła. Dwa kamienie przeleciały tuż nad jego głową. Przerazony nagłym napadem i zupełnie zdziwiony rzucił się w stronę okna, aby zobaczyć co się z nim dzieje. W tej samej chwili chwili padły dwa strzały, które na szczęście nie doszły do wnętrza mieszkania.

Zdaniem meldującego był to zamach na jego życie.

Porachunki osobiste.

Aleksander Kłotł mieszkaniec wsi Kuzmice, gminy kurzenieckiej, uderzony został temperamentem w głowę przez Włodzisława Kazanowicza i Michała Kłemiaka. Doznał on pęknięcia podstawy czaszki.

Z pogranicza.

SAMOŁOT LITEWSKI W DRODZE DO ZSRR. ULEGL KATASTROFIE.

Z pogranicza donoszą, iż wczoraj rano w pobliżu granicznego miasteczka Złębina na terenie Białorusi sowieckiej spadł litewski samolot wojskowy, który w towarzystwie dwóch innych leciał do Moskwy.

Pilot odniósł ciężkie obrażenia ciała. Obserwator przy pomocy spadochronu opuścił się na ziemię i uniknął tem samym śmiertelnej ewent. porażenia.

Samolot został poważnie uszkodzony.

Czarna Kawa Klubu Społecznego.

Odczyt sen. Wielowiejskiego „Rzut oka na obecną sytuację międzynarodową”.

Zebrańskie zgłosił p. poseł Podolski, witając licznie przybyłych gości, prosząc na przewodniczącego, p. senatora Jundziłła i dziękując p. ministrowi Wielowiejskiemu za przybycie.

P. senator Wielowiejski w swym odczycie, w żywy i barwny sposób, obrazował obecną sytuację międzynarodową, do specjalnego uwzględnienia interesów naszego państwa. W tym celu rozpoczynając od naszego wschodniego sąsiada Rosji, prelegent przesyłał szereg obrazów kinematograficznych ilustrujących interesy i sytuację poszczególnych państw.

Obserwując politykę gospodarczą Sowieć, dochodzi się do wniosku, że narazie zrezygnowano one ze skomunizowania opornych rynków europejskich, przetrzymując całą swą aktywność na rynku środkowo-azjatyckim, znacznie podnieśli dla ich zapłaty.

W tym celu Sowieci postawili na zachodzie tylko placówki propagandowe i zawarły szereg traktatów o nieagresji, by mieć wolną rękę do prowadzenia wojennej ekspansji gospodarczo-propagandowej na wschodzie.

Japonia jest przeładowana, przyciem jej przemysł nie może konkurować z przemysłem zachodnim, to też w środkowej Azji Japonia szukać musi rynków zbytu i terenów surowcowo-kolonizacyjnych. Zbrojny konflikt chińsko-japoński nie jest jednak groźny na terenie międzynarodowym, pomimo, iż wywołal protesty i długie debaty w Lidze Narodów.

Rumunia przeżywa obecnie głęboki kryzys polityki wewnętrznej. Powinno się dążyć, aby nasz sojusz z nią polityczno-militarny rozszerzył się i na stosunki handlowe.

Z Węgry łączą nas dobre stosunki. Kryzys wywołuje na Węgrzech daleko idące zmiany w kierunku demokracji, co wpływa na złagodzenie stosunków z Rumunią i Czechosłowacją.

Gwiazda Czechosłowacji, która dzięki różnym koniunkturalnym, zaraz po wojnie tak świetnie na terenie międzynarodowym zabłysła, teraz powoli zaczyna blędnąć.

Włochy przeżywały bardzo ciężki kryzys ekonomiczny. Większość przemysłu jest w rękach rządu a całe państwo cierpi na przedłużenie. Włochy na gwałt potrzebują kolonii, lecz w przeciwności do Francuzów, są z nimi kolonizatorami. Upokorzona rywalizacja jest właściwym źródłem animozji włosko-francuskiej, a zatem antyrancuskiej. Włochy jest wynikiem polityki kolonialnej.

Francja jest dzisiaj największą potęgą finansową, stoi bardzo mocno, jest nasycona i nie ma imperialistycznych tendencji, dlatego też dąży do zabezpieczenia pokoju.

Anglia jest wielkim imperium będącym w stanie rozkładu. Anglia prowadzi politykę angielską i nie chce dopuścić do supremacji Francji na kontynencie, to też wygrała przegranej nie raz Niemcy to znów Włochy. Wielkim upokorzeniem dla Anglii było zamieszenie funta.

Niemcy oprócz kryzysu przeżywały roz-

Pan Premier z małżonką zwiędają szkołę w Micku-nach.

W przejeździe przez Mickuny odwiedził tujejszą szkołę p. premier A. Prystor ze swoją małżonką p. J. Prystorową.

Dziatwa szkolna witała dostojnych gości i dziękowała za ubrania, bieliznę, obuwie, książki i pomoce naukowe, jakie od p. premiera i p. premierowej, protektorki szkoły, już poprzednio otrzymała.

Dostojni goście interesowali się stanem materialnym i dzieci i ich najpilniejszymi potrzebami i pozostawili im wiele upominków.

Po pogodnym pobycie w szkole p. premier i p. premierowa odwiedzili, żegnani serdecznie przez dziatwę, do Borek.

O przesunięciu terminu wakacji na Wileńszczyźnie.

Przedstawiciele organizacji lekarskich na Wileńszczyźnie wystąpiły do władz szkolnych o zmianę okresu wakacyjnego na terenie całego województwa w ten sposób, aby wszelkie zajęcia szkolne kończyły się najpóźniej z dniem 31 maja, rozpoczynały zaś w połowie sierpnia.

Przeniesienie ferii letnich na czerwiec i lipiec podkrywane jest względami na zdrowie dzieci i młodzieży. Mianowicie warunki klimatyczne Wileńszczyzny, gdzie najpóźniej jest czerwiec, wymagają przerwania na ten miesiąc zajęć szkolnych.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Z działalności Objazdowego Teatru Wileńskiego.

Przed kilku dniami ruchliwy Objazdowy Teatr Wileński, uruchomiony przez dyrekcję Teatrów Miejskich w Wilnie wyruszył na powrotny objazd prowincji z „Panną Meżatką” i „Roxy”. Obsadę tych sztuk stanowią między innymi następujący artyści, znani dobrze ze sceny wileńskiej: Zarebińska, Stanisławska, Mołska, Glińska, Loedl, Kubiński i inni.

Krwawa awantura w piwiarni

I czynny opór policji.

Wczoraj w godzinach wieczornych 3 po sternek policji zaalarmowany został wiadomością, że w piwiarni przy ul. Połockiej Nr. 9 wybuchła bójka.

Bójka przybrała poważny charakter, bowiem w rękach poszły kufle, noże i inny inwentarz piwiarni.

Po otrzymaniu tej wiadomości na miejsce wypadku niezwłocznie wydelegowano posterunkowego Edwarda Wozniaka, który po przybyciu na miejsce awantury przystąpił do uspokajania rozgorzałych namiętności.

Podczas jego interwencji jeden z uczestników bójki, a mianowicie niejaki Kazimierz Sempliski zamieszczał przy ulicy Trakta Borego Nr. 44 wybuchł z porwy swego brata kaprała W. P. szabie i rzucił się na posterunkowego usiłując uderzyć go nią w głowę. Na szczęście jednak posterunkowy nie tracił orientacji i szybko oddał się.

Teżoż dnia zanotowano jeszcze jeden wypadek czynnego oporu policji.

Podczas przeprowadzania rewizji w mieszkaniu Michalina Pietkiewicza zam. przy ulicy Sofjaniki Nr. 7 oskarżonej o paserstwo Pietkiewicza przeszkadzała posterunkowemu w jego czynnościach przezem wygrzała go w rękę i wykreśliła mu palec. Ogorną odprowadzono do koszarjatu Pol. Państw., gdzie został spisany protokół.

Przygody bezrobotnego „detektywa”

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych od ambulatorium pogotowia ratunkowego przywołany został 42-letni Leba Kontorowicz zam. przy ulicy Mickiewicza 46 z oznakami silnego pobicia.

Po naliczeniu mu opatrunków uszkodzonym tak opowiedział o swym wypadku:

Wobec braku innego zajęcia postanowił zająć się tropieniem złodziei. W tym celu stając na czatach na ulicy Jagiellońskiej zauważył dwóch osobników, co do których miał podejrzenie że są zawodowymi złodziejami. Powziąwszy to postanowienie zaczął ich śledzić, co widocznie nie przypadło do gustu domniemanym złodziejom i chcąc się od prześladowcy swego uwolnić uderzyli go kilkukrotnie pałką po głowie i szybko oddali się.

Pokrwawionym „detektywem” zajęli się przechodnie, którzy dostarczyli go do ambulatorium pogotowia ratunkowego.

Po otrzymaniu pomocy lekarskiej „detektyw” udał się o własnych siłach do domu przekonany, że facha wywiadowcy nie jest tak łatwy jak mu się to pozornie wydawało.

Mord na tle politycznym.

Margolis był technikiem, potem sekretarzem KPZM. w Brasławiu, gdzie działał Ilek Serman. Serman własnoręcznie pisał ulotki o treści wyrotkowej i zatrwał niemi duży swych współwyznawców, rozrzucając je też wanościami w boczny. Władze KPZB. chwyciły go i uważały przez to za najczystsze z członków. Ten właśnie Serman użył pod adresem Margolisa określenia „prokurator”. Padło też na niego podejrzenie o udział w zgwałceniu Margolisa. Podejrzenie to utwierdziło się potem, bo podobno w więzieniu był na tyle nieostrożny, że wygadał się pewnemu więźniowi o współudziale w zabójstwie.

Drugim podejrzanym którego udało się ująć jest Josef Kaplan. Działal na terenie województwa wileńskiego i nowogródzkiego. Należał do osób komunistycznych. Wkrótce po zabójstwie Margolisa wyjechał do Rosji sowieckiej na kursy komunistyczne, powołany tam zapewne z racji swych wyjątkowych zasług. Po skończeniu kursów wrócił do Polski i wpadł w gościnie ramiona policji.

Trzeci oskarżony Fajusz Eingorn był jednym z tych w sądzie partyjnym KPZB, którzy wydali wyrok śmierci na Margolisa. Kierował on także wydziałem wojskowym partii. W mieszkaniu jego znaleziono, podczas rewizji w dniu wykrzycia zwłok, zakrawioną chu steckę.

Reszta domniemyanych zabójców Margolisa, Pitkowski, Kosowski i Samuel Eingorn, uciekli prawdopodobnie do Rosji sowieckiej.

Fajusz Eingorn, Josef Kaplan i Ilek Serman zasiadli wczoraj na ławie oskarżonych.

SPORT.

NA FINISZU LIGI.

Oczekiwania, iż ub. niedziela wyłoni już mistrza piłkarskiego Polski, okazały się daremne. Po ostatnich wynikach sytuacja jest tak samo niewyraźna, jak była przed tygodniem.

A więc startowały trzy faworyty do tytułu mistrza: Warta, Cracovia i Pogoń, mając za przeciwników: Warszawianka, 22 p. p. i Wisła t. j. drużyny zajmujące 8, 9 i 10 miejsc w tabeli ligowej. Zdałoby się, iż z tego wynika nie może być wątpliwości. A tymczasem... tylko Cracovia udaje się zdobyć jeden punkt na wojskowych, a Warta i Pogoń przegrywa.

Coprawa porażki te były nieznaczne: — obie w jednakowym stosunku 1:2, lecz wystarczyły do utraty 2 pkt.

O WEJŚCIU DO LIGI.

Rozegrany finałowy mecz o wejście do Ligi pomiędzy poznańską Legią a Podgórzem przyniósł wynik remisowy 1:1.

Za zwycięstwo mecz powtórzony zostanie w Krakowie.

SKŁAD POLSKI NA MECZ Z NIEMCAMI.

Po onegdajszych eliminacjach kapitan P. Z. B. p. Kosielski ustalił skład następujący: w. musza Polus, w. kogucia Forłanski, w. piorkowa Sipiński, w. lekka Arski, w. półśrednia Majchrzycki, w. średnia Chmielewski, w. półciężka Tomaszewski, w. ciężka Strb. be.

W powyższym składzie możliwym jest jedynie zastąpienie Polusa przez Misiorego i Sibbego przez Wockę, natomiast skład ostateczny.

Doskonałą formę wykazał Tomaszewski który znokautował Karpiskiego w 1 rundzie.

Udogodnienia w komunikacji kolejowej.

Wileńska Dyrekcja Kolejowa z dniem 10 bm. uruchamia wagon III klasy w pociągu towarowym Nr. 774. Pociąg ten p. m. towarowo-zbiorowy kursować będzie trzy razy w tygodniu we wtorki, czwartki i niedziele. Z Wilna odchodzić będzie o godz. 23.50 z dworca towarowego do Landwarowa przybywać 0.50, odjazd z Landwarowa 1.10 z Leśnika odchodzić 1.45, do Rudziszek przybywać 2 w nocy odchodzi natomiast 2.40, do Olkiewicza przychodzi 3.20, odchodzi 3.45, do Oran przychodzi 4.33 i odchodzi o godz. 5.10 Do Marcinków przybywa o 6 rano odchodzi o 7.08.

Rozkład jazdy na linii Woro-pajewa—Druja.

W związku z ukończeniem budowy kolei Woro-pajewa—Druja i podjęcia przewidywanego ruchu poczynając od dnia 15 bm. na linii tej zostają uruchomione pociągi mieszano-osobowe dla przejazdu podróży w bezpośredniej komunikacji Wilno—Druja i z powrotem według następującego rozkładu.

Wilno odjazd 0.05, przyjazd Woro-pajewa 4.52, odjazd 5.30, przyjazd Szarkowszczyzna 7, odjazd 7.20, przyjazd Miory 9.10, odjazd 9.25 przyjazd Druja 10.40. Z powrotem z Druja pociąg odchodzić będą: 18.45, do Miory przybywają 20.05, odjeżdżają 20.20, do Szarkowszczyzny przybywają 22.05, odjeżdżają 22.25, do Woro-pajewa przybywają 23.55, odjeżdżają 0.35, przyjazd do Wilna 5.45.

WIADOMOŚCI HARCERSKIE.

Wspaniały wynik akcji obozowej Wil. Chorągwi Harcerzy.

Pomimo trudnych warunków materialnych, akcja obozowa drużyny Wileńskiej Chorągwi Harcerzy znacznie wzrosła.

Nie mówiąc o tak wielkiej imprezie harcerskiej jaką był pamiętny Wilno Złot kuzneczo 20-lecia Harcerstwa na Wileńszczyźnie, który zgromadził 751 harcerzy i 426 harcerzek, odbył się cały szereg innych obozów i kursów, a nawet wypraw na teren zagraniczny.

Ogółem w lecie b. r. Chorągiew Wileńska Harcerzy zorganizowała 2 kursy instruktorskie, 40 obozów stałych, 10 obozów wędrownych i 4 obozy lub kolonie ruchowe, razem

Uroczystość imatrykulacyjna w Wyższej Szkole Nauk Politycznych.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość imatrykulacyjna w Wyższej Szkole Nauk Politycznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie.

O godzinie 8 rano, bawiący czasowo w Wilnie ks. Meysztowicz odprawił mszę św. w kościele św. Jana; o godzinie 16-ej w sali głównej WSNP odbyła się właściwa uroczystość imatrykulacyjna.

Pierwszy zabrał głos p. dyrektor WSNP, Władysław Wielhorski, który mówił o obowiązkach słuchaczy względem uczelni, zrównanej w prawach z innymi wyższymi szkołami akademickimi w Polsce, oraz o zadaniach i celach WSNP, w Wilnie jako placówce kulturalnej Zachodu, najdalej wysuniętej na Wschód.

Po przemówieniu p. dyrektora odbył się akt przyjęcia około 70 kandydatów do społeczności akademickiej.

Na zakończenie prezes stowarzyszenia Bratnia Pomoc St. WSNP, w krótkich, lecz serdecznych słowach dziękował dyrekcji, Instytutowi i całemu personelowi profesorskiemu za owocną pracę dla dobra niedawno założonej placówki naukowej.

Tem uroczystość zakończono.

Wielowiejski „Rzut oka na obecną sytuację międzynarodową”.

Zebrańskie zgłosił p. poseł Podolski, witając licznie przybyłych gości, prosząc na przewodniczącego, p. senatora Jundziłła i dziękując p. ministrowi Wielowiejskiemu za przybycie.

P. senator Wielowiejski w swym odczycie, w żywy i barwny sposób, obrazował obecną sytuację międzynarodową, do specjalnego uwzględnienia interesów naszego państwa. W tym celu rozpoczynając od naszego wschodniego sąsiada Rosji, prelegent przesyłał szereg obrazów kinematograficznych ilustrujących interesy i sytuację poszczególnych państw.

Obserwując politykę gospodarczą Sowieć, dochodzi się do wniosku, że narazie zrezygnowano one ze skomunizowania opornych rynków europejskich, przetrzymując całą swą aktywność na rynku środkowo-azjatyckim, znacznie podnieśli dla ich zapłaty.

W tym celu Sowieci postawili na zachodzie tylko placówki propagandowe i zawarły szereg traktatów o nieagresji, by mieć wolną rękę do prowadzenia wojennej ekspansji gospodarczo-propagandowej na wschodzie.

Japonia jest przeładowana, przyciem jej przemysł nie może konkurować z przemysłem zachodnim, to też w środkowej Azji Japonia szukać musi rynków zbytu i terenów surowcowo-kolonizacyjnych. Zbrojny konflikt chińsko-japoński nie jest jednak groźny na terenie międzynarodowym, pomimo, iż wywołal protesty i długie debaty w Lidze Narodów.

Rumunia przeżywa obecnie głęboki kryzys polityki wewnętrznej. Powinno się dążyć, aby nasz sojusz z nią polityczno-militarny rozszerzył się i na stosunki handlowe.

Z Węgry łączą nas dobre stosunki. Kryzys wywołuje na Węgrzech daleko idące zmiany w kierunku demokracji, co wpływa na złagodzenie stosunków z Rumunią i Czechosłowacją.

Gwiazda Czechosłowacji, która dzięki różnym koniunkturalnym, zaraz po wojnie tak świetnie na terenie międzynarodowym zabłysła, teraz powoli zaczyna blędnąć.

Włochy przeżywały bardzo ciężki kryzys ekonomiczny. Większość przemysłu jest w rękach rządu a całe państwo cierpi na przedłużenie. Włochy na gwałt potrzebują kolonii, lecz w przeciwności do Francuzów, są z nimi kolonizatorami. Upokorzona rywalizacja jest właściwym źródłem animozji włosko-francuskiej, a zatem antyrancuskiej. Włochy jest wynikiem polityki kolonialnej.

Francja jest dzisiaj największą potęgą finansową, stoi bardzo mocno, jest nasycona i nie ma imperialistycznych tendencji, dlatego też dąży do zabezpieczenia pokoju.

Anglia jest wielkim imperium będącym w stanie rozkładu. Anglia prowadzi politykę angielską i nie chce dopuścić do supremacji Francji na kontynencie, to też wygrała przegranej nie raz Niemcy to znów Włochy. Wielkim upokorzeniem dla Anglii było zamieszenie funta.

Niemcy oprócz kryzysu przeżywały roz-

SPORT.

NA FINISZU LIGI.

Oczekiwania, iż ub. niedziela wyłoni już mistrza piłkarskiego Polski, okazały się daremne. Po ostatnich wynikach sytuacja jest tak samo niewyraźna, jak była przed tygodniem.

A więc startowały trzy faworyty do tytułu mistrza: Warta, Cracovia i Pogoń, mając za przeciwników: Warszawianka, 22 p. p. i Wisła t. j. drużyny zajmujące 8, 9 i 10 miejsc w tabeli ligowej. Zdałoby się, iż z tego wynika nie może być wątpliwości. A tymczasem... tylko Cracovia udaje się zdobyć jeden punkt na wojskowych, a Warta i Pogoń przegrywa.

Coprawa porażki te były nieznaczne: — obie w jednakowym stosunku 1:2, lecz wystarczyły do utraty 2 pkt.

O WEJŚCIU DO LIGI.

Rozegrany finałowy mecz o wejście do Ligi pomiędzy poznańską Legią a Podgórzem przyniósł wynik remisowy 1:1.

Za zwycięstwo mecz powtórzony zostanie w Krakowie.

SKŁAD POLSKI NA MECZ Z NIEMCAMI.

Po onegdajszych eliminacjach kapitan P. Z. B. p. Kosielski ustalił skład następujący: w. musza Polus, w. kogucia Forłanski, w. piorkowa Sipiński, w. lekka Arski, w. półśrednia Majchrzycki, w. średnia Chmielewski, w. półciężka Tomaszewski, w. ciężka Strb. be.

W powyższym składzie możliwym jest jedynie zastąpienie Polusa przez Misiorego i Sibbego przez Wockę, natomiast skład ostateczny.

Doskonałą formę wykazał Tomaszewski który znokautował Karpiskiego w 1 rundzie.

Udogodnienia w komunikacji kolejowej.

Wileńska Dyrekcja Kolejowa z dniem 10 bm. uruchamia wagon III klasy w pociągu towarowym Nr. 774. Pociąg ten p. m. towarowo-zbiorowy kursować będzie trzy razy w tygodniu we wtorki, czwartki i niedziele. Z Wilna odchodzić będzie o godz. 23.50 z dworca towarowego do Landwarowa przybywać 0.50, odjazd z Landwarowa 1.10 z Leśnika odchodzić 1.45, do Rudziszek przybywać 2 w nocy odchodzi natomiast 2.40, do Olkiewicza przychodzi 3.20, odchodzi 3.45, do Oran przychodzi 4.33 i odchodzi o godz. 5.10 Do Marcinków przybywa o 6 rano odchodzi o 7.08.

Rozkład jazdy na linii Woro-pajewa—Druja.

W związku z ukończeniem budowy kolei Woro-pajewa—Druja i podjęcia przewidywanego ruchu poczynając od dnia 15 bm. na linii tej zostają uruchomione pociągi mieszano-osobowe dla przejazdu podróży w bezpośredniej komunikacji Wilno—Druja i z powrotem według następującego rozkładu.

Wilno odjazd 0.05, przyjazd Woro-pajewa 4.52, odjazd 5.30, przyjazd Szarkowszczyzna 7, odjazd 7.20, przyjazd Miory 9.10, odjazd 9.25 przyjazd Druja 10.40. Z powrotem z Druja pociąg odchodzić będą: 18.45, do Miory przybywają 20.05, odjeżdżają 20.20, do Szarkowszczyzny przybywają 22.05, odjeżdżają 22.25, do Woro-pajewa przybywają 23.55, odjeżdżają 0.35, przyjazd do Wilna 5.45.

WIADOMOŚCI HARCERSKIE.

Wspaniały wynik akcji obozowej Wil. Chorągwi Harcerzy.

Pomimo trudnych warunków materialnych, akcja obozowa drużyny Wileńskiej Chorągwi Harcerzy znacznie wzrosła.

Nie mówiąc o tak wielkiej imprezie harcerskiej jaką był pamiętny Wilno Złot kuzneczo 20-lecia Harcerstwa na Wileńszczyźnie, który zgromadził 751 harcerzy i 426 harcerzek, odbył się cały szereg innych obozów i kursów, a nawet wypraw na teren zagraniczny.

Ogółem w lecie b. r. Chorągiew Wileńska Harcerzy zorganizowała 2 kursy instruktorskie, 40 obozów stałych, 10 obozów wędrownych i 4 obozy lub kolonie ruchowe, razem

Uroczystość imatrykulacyjna w Wyższej Szkole Nauk Politycznych.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość imatrykulacyjna w Wyższej Szkole Nauk Politycznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie.

O godzinie 8 rano, bawiący czasowo w Wilnie ks. Meysztowicz odprawił mszę św. w kościele św. Jana; o godzinie 16-ej w sali głównej WSNP odbyła się właściwa uroczystość imatrykulacyjna.

Pierwszy zabrał głos p. dyrektor WSNP, Władysław Wielhorski, który mówił o obowiązkach słuchaczy względem uczelni, zrównanej w prawach z innymi wyższymi szkołami akademickimi w Polsce, oraz o zadaniach i celach WSNP, w Wilnie jako placówce kulturalnej Zachodu, najdalej wysuniętej na Wschód.

Po przemówieniu p. dyrektora odbył się akt przyjęcia około 70 kandydatów do społeczności akademickiej.

Na zakończenie prezes stowarzyszenia Bratnia Pomoc St. WSNP, w krótkich, lecz serdecznych słowach dziękował dyrekcji, Instytutowi i całemu personelowi profesorskiemu za owocną pracę dla dobra niedawno założonej placówki naukowej.

Tem uroczystość zakończono.

Wielowiejski „Rzut oka na obecną sytuację międzynarodową”.

Zebrańskie zgłosił p. poseł Podolski, witając licznie przybyłych gości, prosząc na przewodniczącego, p. senatora Jundziłła i dziękując p. ministrowi Wielowiejskiemu za przybycie.

P. senator Wielowiejski w swym odczycie, w żywy i barwny sposób, obrazował obecną sytuację międzynarodową, do specjalnego uwzględnienia interesów naszego państwa. W tym celu rozpoczynając od naszego wschodniego sąsiada Rosji, prelegent przesyłał szereg obrazów kinematograficznych ilustrujących interesy i sytuację poszczególnych państw.

Obserwując politykę gospodarczą Sowieć, dochodzi się do wniosku, że narazie zrezygnowano one ze skomunizowania opornych rynków europejskich, przetrzymując całą swą aktywność na rynku środkowo-azjatyckim, znacznie podnieśli dla ich zapłaty.

W tym celu Sowieci postawili na zachodzie tylko placówki propagandowe i zawarły szereg traktatów o nieagresji, by mieć wolną rękę do prowadzenia wojennej ekspansji gospodarczo-propagandowej na wschodzie.

Japonia jest przeładowana, przyciem jej przemysł nie może konkurować z przemysłem zachodnim, to też w środkowej Azji Japonia szukać musi rynków zbytu i terenów surowcowo-kolonizacyjnych. Zbrojny konflikt chińsko-japoński nie jest jednak groźny na terenie międzynarodowym, pomimo, iż wywołal protesty i długie debaty w Lidze Narodów.

Rumunia przeżywa obecnie głęboki kryzys polityki wewnętrznej. Powinno się dążyć, aby nasz sojusz z nią polityczno-militarny rozszerzył się i na stosunki handlowe.

Z Węgry łączą nas dobre stosunki. Kryzys wywołuje na Węgrzech daleko idące zmiany w kierunku demokracji, co wpływa na złagodzenie stosunków z Rumunią i Czechosłowacją.

Gwiazda Czechosłowacji, która dzięki różnym koniunkturalnym, zaraz po wojnie tak świetnie na terenie międzynarodowym zabłysła, teraz powoli zaczyna blędnąć.

Włochy przeżywały bardzo ciężki kryzys ekonomiczny. Większość przemysłu jest w rękach rządu a całe państwo cierpi na przedłużenie. Włochy na gwałt potrzebują kolonii, lecz w przeciwności do Francuzów, są z nimi kolonizatorami. Upokorzona rywalizacja jest właściwym źródłem animozji włosko-francuskiej, a zatem antyrancuskiej. Włochy jest wynikiem polityki kolonialnej.

Francja jest dzisiaj największą potęgą finansową, stoi bardzo mocno, jest nasycona i nie ma imperialistycznych tendencji, dlatego też dąży do zabezpieczenia pokoju.

Anglia jest wielkim imperium będącym w stanie rozkładu. Anglia prowadzi politykę angielską i nie chce dopuścić do supremacji Francji na kontynencie, to też wygrała przegranej nie raz Niemcy to znów Włochy. Wielkim upokorzeniem dla Anglii było zamieszenie funta.

Niemcy oprócz kryzysu przeżywały roz-

SPORT.

NA FINISZU LIGI.

Oczekiwania, iż ub. niedziela wyłoni już mistrza piłkarskiego Polski, okazały się daremne. Po ostatnich wynikach sytuacja jest tak samo niewyraźna, jak była przed tygodniem.

A więc startowały trzy faworyty do tytułu mistrza: Warta, Cracovia i Pogoń, mając za przeciwników: Warszawianka, 22 p. p. i Wisła t. j. drużyny zajmujące 8, 9 i 10 miejsc w tabeli ligowej. Zdałoby się, iż z tego wynika nie może być wątpliwości. A tymczasem... tylko Cracovia udaje się zdobyć jeden punkt na wojskowych, a Warta i Pogoń przegrywa.

Coprawa porażki te były nieznaczne: — obie w jednakowym stosunku 1:2, lecz wystarczyły do utraty 2 pkt.

O WEJŚCIU DO LIGI.

Rozegrany finałowy mecz o wejście do Ligi pomiędzy poznańską Legią a Podgórzem przyniósł wynik remisowy 1:1.

Za zwycięstwo mecz powtórzony zostanie w Krakowie.

SKŁAD POLSKI NA MECZ Z NIEMCAMI.

Po onegdajszych eliminacjach kapitan P. Z. B. p. Kosielski ustalił skład następujący: w. musza Polus, w. kogucia Forłanski, w. piorkowa Sipiński, w. lekka Arski, w. półśrednia Majchrzycki, w. średnia Chmielewski, w. półciężka Tomaszewski,

KRONIKA

Wtorek 8 Listopad

Dziś: Gotfrida. Jutro: Teodora.

Wschód słońca — g. 6 m. 37. Zachód — g. 3 m. 30.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 7.XI — 1932 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach: 773. Temperatura średnia + 8° C. Najwyższa + 9° C. Najniższa + 5° C.

Opad: —. Wiatr: cisza. Tendencja: wzrost. Uwagi: chmurno, mgła.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 8 listopada według P.M.

Chmurno i mglisto. W ciągu dnia znaczące przejście. Chłodno. Nocą przymrozki. Słabe wiatry wschodnie.

KOŚCIELNA

Doroczne Nabożeństwo Opieki Matki Boskiej w Kaplicy Ostrobramskiej rozpoczyna się w sobotę 12 listopada o g. 5 wieczorem i trwać będzie do 20 listopada włącznie.

OSOBISTA

Nowy dyrektor Banku Tow. Spółdz. Dowiadujemy się, że z dniem 1 listopada br. kierownictwo tegoż banku przejął p. Roman Mikołowski, zaś jego zastępcę prokurentem banku p. Edmund Gronau z Warszawy.

MIEJSKA

Wojsko udziela miastu pożyczki na kanalizację swych domów. Naskutek porozumienia władz wojskowych z Magistratem w najbliższych dniach podjęte zostaną roboty kanalizacyjne na ul. Kalwaryjskiej. Mają one na celu skanalizowanie wszystkich gmachów i budynków wojskowych. Na cel ten władze wojskowe udzieliły pożyczki w wysokości 150 tysięcy złotych.

Letnia warjatów roślinie. Według ostatnich danych miejskich władz sanitarnych pod opieką miasta znajduje się obecnie 275 umysłowo chorych. Zauważać należy, że w roku bieżącym w szerokim stosunkowo zakresie zastosowana została opieka rodzina. Wpółnocni Polacy utworzono specjalną kołonię dla umysłowo chorych. Godnym podkreślenia jest również fakt, że liczba umysłowo chorych na terenie Wilna, jak stwierdzają władze lekarskie, rośnie z każdym rokiem. Tak np. w stosunku do ubiegłego ilość umysłowo chorych wzrosła o blisko 25 procent.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizuje konferencję referentek wychowania obywatelskiego z całego terenu woj. wileńskiego. Obrady rozpoczną się w sobotę dnia 12 m. o godz. 9.30 rano w lokalu Sekretariatu BBWR ul. Sw. Anny Nr. 2.

Wszystkie członkinie ZPOK, chcąc wziąć udział w konferencji mogą otrzymać program i informacje w lokalu Związku (ul. Jagiellońska Nr. 3 m. 3) w godzinach urzędowych.

T. N. S. W. Zebranie. Zarząd Koła Wileńskiego podaje do wiadomości swoich członków iż dnia 9 b. m. (sobota) o godzinie 19-iej odbędzie się zebranie w gimnazjum im. A. Mickiewicza. Na porządku dziennym sprawozdanie zarządu, referat kol. W. Kypriana oraz wlot wiośki.

Jak należy studiować prawo rzymskie. Dziś, t. j. w wtorek staraniem koła prawników studentów USB. wygłosi odczyt prof. Dr. Bossowski n. t. „Jak należy studiować prawo rzymskie”. Odczyt odbędzie się w sali 1-szej USB. Początek o godzinie 18-iej. Wstęp wolny.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Przekazanie gmachu na Orzeszkowej na własność gminy. Wczoraj w notariusze do komando oficjalnego aktu przekazania gminie żydowskiej domu przy ul. Orzeszkowej 7. Z ramienia Województwa akt podpisał inż. Przygodzki, Prokurator Generalnej Rady Obywatelskiej, z ramienia Gminy rabin Rubin, szefem z kilku radcami i przedstawicielami gminy.

ROŻNE

Paląca kwestja. Na dzień 10 b. m. zwołane zostało do lokalu Inspektoratu Pracy zebranie przedstawicieli dozorców i właścicieli domów w sprawie podpisania umowy zbiorowej na rok 1932/33. W sprawie tej odbyło się już szereg porozumiewawczych konferencji, które jednak nie dały żadnego rezultatu ze względu na nieprzejasnione stanowisko obu stron, zwłaszcza właścicieli domów.

CHOROBY ZAKAZNE

Choroby zakazne. Ostatnie dane wydziału zdrowia notują następujące wypadki chorób zakaźnych: ospa wietrzna 3, tyfus brzuszny 7 (w tem 2 zgony), tyfus plamisty 1 (11 zgony), tężca 38 (1 zgony), błonica 2, odra 1, róża 1, grypa 1, gruźlica 4 (1 zgony), jaglica 1.

Ogółem chorowały 74 osoby, w tem 5 osób zmarło.

NA WILEŃSKIM BRUKU

PO ILU SŁUBOWYCH? W dniu wczorajszym żołnierzy stojących na warcie przy prochowni w Burbiaskich zauważono na terenie prochowni jakiegoś osobnika, który mimo nawoływania zbliżał się do obiektów wojskowych. Wartownik chciał już zgłosić o zdarzeniu, lecz w ostatniej chwili chwycił, zauważył, że osobnik ów jest mocno „wstawiony” bowiem ledwo się trzymał na nogach. Wartownik zaalarmował wówczas karte, która osobnika zatrzymała. Okazał się nim niejaki Andrzej, zam. na Łosiówce. Andrzej był tak utulany, że nie zdał sobie sprawy z tego gdzie się znajduje.

ZAMACH SAMOBOJCZY.

W dniu wczorajszym usiłowała popełnić samobójstwo przez zatrucie się niejaka Marja Krupowicz zam. przy ul. Dominikańskiej 16, lat 32. Zazwane pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala Sawicz. Przyczyna zamachu samobójczego nie została narazie ustalona.

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy:

W dniu 25.V. 1932 r. 102. II. Firma: „Fortuna — Josef Farberow”. Firma obecnie brzmie: „Fabryka cukrów i czekolady Fortuna”. Właściciel Josef Farberow, Wilno, ulica Metropolitana 5. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ulicę Metropolitana 5 w Wilnie. 1069—VI.

175. II. Firma: „Sklep kolonjalny i tytoniowy Gordona i Hutowicza”. Firma obecnie brzmie: „Sklep kolonjalny Gordona i Hutowicza — Spółka”. Przedmiot: Sklep kolonjalny. Siedziba spółki została przeniesiona pod Nr. 10 przy ulicy Stefańskiej w Wilnie. Mojżesz Hutowicz zam. w Wilnie, ulica W. Stefańska Nr. 25. 1070—VI.

W dniu 28.V. 1932 r. 4557. II. Firma: „Gutkin Zalman”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1064—VI.

5127. II. Firma: „Epsztejn Rocha”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1067—VI.

W dniu 11.VI. 1932 r. 4725. II. Firma: „Berger Mejer”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1065—VI.

4991. II. Firma: „J. Dubczajski i L. Szejder S-ka”. Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 1066—VI.

248. II. Firma: „Bracia Segal”. Siedziba spółki została przeniesiona na ulicę Rudnicką 16 w Wilnie. 1071—VI.

W dniu 18.VI. 1932 r. 4324. I. Firma: „Sklep owoców, słodczy i wody sodowej — Aba Kaca”. Siedziba w Wilnie, ulica Szopena 3. Sprzedaż owoców słodczy i wody sodowej. Firma istnieje od 1930 roku. Właściciel Kaca Aba zam. w Wilnie ulica W. Stefańska 9—12. 1068—VI.

W dniu 23.VI. 1932 r. 3406. II. Firma: „Józef Czerny i S-ka”. Firma obecnie brzmie: „Józef Czerny Hurtowy sklep śledzi, soli i cukru”. Wyłącznym właścicielem jest Józef Czerny zam. w Wilnie, ulica Stefańska 20. Mojżesz Ganes i Eljasz Majzels wystąpili ze spółki i prawne obowiązki takichowych przesyła na rzecz Józefa Czernego. 1063—VI.

513. II. Firma: „Bernstejn Szmuel”. Właściciel przedsiębiorstwa Bernstejn Szmuel zmarł. Do czasu zatwierdzenia spadkobierców w prawach spadkowych przedsiębiorstwo zmarłego prowadzi w charakterze pełnomocnika Gitel Bernstejn z Wilna ulica Wileńska 7—4 z prawem dokonywania wszelkich czynności związanych z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. 1072—VI.

W dniu 19.VII. 1932 r. 12487. II. Firma: „Jan Rochowicz”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1053—VI.

13036. II. Firma: „Iszerlin Benjamin”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1060—VI.

W dniu 26.VII. 1932 r. 13256. I. Firma: „Gitla Bunimowiczówna”. W Wilnie, ulica Niemiecka 24. Sklep czapek i kapeluszy oraz sprzedaż skórek wrobu krajowego. — Firma istnieje od 1932 roku. Właściciel — Gitla Bunimowiczówna zam. w Wilnie przy ulicy Niemieckiej Nr. 22. 1079—VI.

13257. I. Firma: „Sora Perceykowa”. W Wiazyńcu, pow. wileńskiego. Sklep drobnych towarów i wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Sora Perceykowa zam. tamże. 1080—VI.

13258. I. Firma: „Judzin Lejba”. W Dziśnie, ulica Żelazogórska 10. Sklep apteczny i spożywczy. Firma istnieje od 1906 roku. Właściciel — Judzin Lejba, — zam. tamże. 1081—VI.

13259. I. Firma: „Niemenzyński Chaim”. W Wilnie, ulica Rudnicka 21. Sklep obuwiowy. Firma istnieje od 1931 roku. Właściciel — Chaim Niemenzyński zam. w Wilnie przy ul. Wielkiej 25 m. 4. 1082—VI.

W dniu 28.VIII. 1932 r. 13260. I. Firma: „Aron Solomiański, apteka” w Nowo-Wilejce, pow. Wileńsko-Troickiego. Apteka. Firma istnieje od 1932 roku. Właściciel — Aron Solomiański zam. w Wilnie, przy ulicy Zawalnej 40. 1083—VI.

13261. I. Firma: „Flores — Perla Tejszew” w Wilnie, ulica Piłsudskiego 26. Wytwórnia mydła. Firma istnieje od 1932 roku. Właściciel — Perla Tejszew, zam. w Wilnie przy ul. Piłsudskiego 26. 1084—VI.

W dniu 1.VIII. 1932 r. 12758. II. Firma: „Erla Chaneczow — Sklep bławatny”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ulicę Rudnicką 8 w Wilnie. 1055—VI.

W dniu 3.VIII. 1932 r. 13262. I. Firma: „Bufet Klubu Ognisko” — Polskie w Wilejce” w Wilejce Pow. Bufet ze sprzedażą

napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Właściciel Klub — Ognisko Polskie w Wilejce Pow. 1085—VI.

W dniu 4.VIII. 1932 r. 13263. I. Firma: „Nasz Papier — właśc. Zalman Goldberg” w Wilnie, ulica Niemiecka 34. Sklep papieru i materiałów piśmiennych. Firma istnieje od 1932 roku. Właściciel — Goldberg Zalman zamieszkały tamże. 1086—VI.

W dniu 11.VIII. 1932 r. 13264. I. Firma: „Olraj — Sz. Szapiro i Ch. Flatkow Spółka”. Sklep obuwiowy. Siedziba w Wilnie, ulica Rudnicka 2. Przedsiębiorstwo istnieje od 1 lipca 1932 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Szoloma Szapiro — przy ulicy Miłosiernej 6 i Chawa Flatkowa — przy ulicy Miłosiernej 2. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 6 lipca 1932 r. na czas nieokreślony. Zarząd należy do obydwóch wspólników. Wskleś unow i wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym. 1087—VI.

W dniu 16.VIII. 1932 r. 12725. II. Firma: „Jankiel Frenkiel i Majer Szajn — Tradeggs — spółka firmowa”. Firma obecnie brzmie: „Tradeggs — właściciel — Majer Szajn”. Wyłącznym właścicielem jest Majer Szajn z Warszawy, ulica Gesia 33. Jankiel Frenkiel przelał swe prawa i obowiązki w spółce na rzecz Majera Szajna i wystąpił ze spółki, skutkiem czego spółka uległa rozwiązaniu. 1054—VI.

13265. I. Firma: „Dom Handlowy Andrzej Grynis i S-ka”. Sklep win, wódek i towarów spożywczych. Siedziba w Wilnie, ulica Raduńska 4. Przedsiębiorstwo istnieje od 2 stycznia 1932 roku. Wspólnicy zam. w Wilnie: Andrzej Grynis — przy ulicy Raduńskiej 4 i Chana Fajbergowa — przy ulicy W. Pohulanka 17. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 22 grudnia 1931 roku uzupełnionej umową dodatkową z dnia 3 marca 1932 roku na czasokres trzechletni licząc od dnia 22 grudnia 1931 roku. Zarząd należy do każdego ze wspólników z osobna. Wydawanie wksi, w imieniu spółki w charakterze wystawcy lub żyłanta zawieranie umów zaciąganie wszelkich zobowiązań pieniężnych oraz podejmowanie pieniędzy z banków lub innych instytucji następuje jedynie za podpisem Chany Fajbergowej pod stemplem firmowym. 1088—VI.

W dniu 18.VIII. 1932 r. 12794. II. Firma: „Romanowski Helena”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1056—VI.

W dniu 19.VIII. 1932 r. 12859. II. Firma: „Gelfarb Mowśa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1057—VI.

12936. II. Firma: „Symfonia” — Daniszewski Mowśa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 1059—VI.

W dniu 31.VIII. 1932 r. 13225. I. Firma: „Ch. Szerowa i F. Ancelewiczowa — Spółka firmowa”. Fabryka chałwy i słodczy wschodnich w Wilnie przy ulicy Troickiej 19 oraz do latania sprzedaż wyrobów tej fabryki w Wilnie przy ulicy Wielkiej Nr. 42. Siedziba w Wilnie przy ulicy Troickiej Nr. 19. Data rozpoczęcia działalności 9 lutego 1932 roku. Wspólniczkami Chawa Szer i Fania Ancelewicz obie zam. w Wilnie przy ulicy Wielkiej Nr. 29. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 9. II. 1932 roku na czas nieograniczony. Zarząd należy do obydwój wspólniczek. Wskleś, indosy, umowy, akty, pełnomocnictwa i inne dokumenty winny być podpisywane przez obie wspólniczki pod stemplem firmowym, odbiór zaś korespondencji adresowanej na imię spółki zwracającej, poleconej, wartościowej, przekazów pieniężnych i przesyłek może być dokonywany przez każdą ze wspólniczek pod stemplem firmowym. 1061—VI.

W dniu 6.IX. 1932 r. 12800. II. Firma: „Sp. Szebo — Z. Goldberg i F. Cypkin Spółka firmowa”. Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 1058—VI.

W dniu 13.IX. 1932 r. 3793. II. Firma: „Andruszkiewicz Antoni”. Przedmiot: Młyn młynowy. Na mocy aktu zbycia zeznane przed Władysławem Szebo Notariuszem w Wilnie w dniu 21 czerwca 1932 roku za Nr. 1881 akta Antoniego Andruszkiewicza przeszła na własność Arona Solomiańskiego przy czym część z zeznankow przejął mianowicie 10.000 zł. w złoćcie powinną być przez nabywcę wpłaconą sprzedawcy na warunkach szmiankowanego aktu z zastrzeżeniem przywileju sprzedawcy na sprzedanym przedsiębiorstwie. 1062—VI.

Likwidacja Lombardu BISKUPIA 4

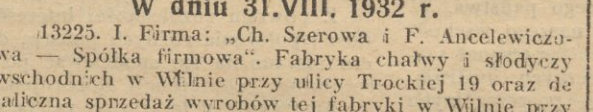
OSTATNIE DNI WYPRZEDAŻY.

Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować, że mój zakład krawiecki został przeniesiony na ul. Zawalną 24 m. 1, wejście frontowe 1-e piętro.

Gwarantując wykwalifikowane i akuradne wykonanie zamówień wg najnowszych modeli zagranicznych. Polecam się łaskawej pamięci i pozostaję z głębokim poważaniem Sz. Kunin Dyplomowany Krojczy w Paryżu

Pracownia OBUWIA M. DRZEWIŃSKI Bonifraterska 6

PRZYJMUJE OBSTALUNKI I REPERACJE oraz reperacje kaloszy i śniegowców.



Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ul. Kaźmiana 7, m. 5 W. Z. P. Nr. 69. 8520

Od roku 1843 istnieje Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble

KURSY pisanie na maszynach

Dr. J. Bernsztein

Dr. J. Bernsztein

Dr. Wolfson

Dr. Kenigsberg

Akuszerka Maria Laknerowa

Akuszerka M. Brzezina

Akuszerka Śmiałowska

M. NIKIFOROWSKI

„SZLAK NIEPOTRZEBNY”

Do pierwszej, do trzeciej, w piątą — dotykał dowódcą palcami, przechodząc mimo rekrutów. Adjutant sprzątał czegoś w papierach, sprawdzał i notował.

Wstąpili na piętro. Kapral otworzył drzwi, przepuścił rekrutów, a sam odeszł. Młodzieńcy weszli w wielką, światłą salę i zatrzymali się u okna. Murowane słupy rozdzielały pokój na dwie części. Prawa — dokąd weszli rekruci — była próżna — tylko u przeciwniejszej — od drzwi — ściana, stał wielki obraz. Cztery okna dawały światła podostatkiem. Za słupami stały w dwa rzędy żelazne łóżka, a za nimi — przy ścianie — duża karabinowa. Na sali, między okna-

mi, zauważył Wasil portret cara, który na ten raz miał na sobie już czerwony mundur.

„Szarę przyszl!” — ktoś zakrzywał. Godzina poobiednia była wolna, a więc prawie cała kompanja była w zbiorce. Jak mrowki pozbiegali się na okrzyk i obstąpili rekrutów. Szukali ziemioł, rozpytywali się — kto skąd i t. d. Nadszedł wasaty sierżant, feldfel kompanijny — pogroza strach żołnierzy. Rekruci jeszcze raz poszerogali się. Znow spisywano imię, nazwisko, wyznanie i pochodzenie. Wasil zapodał się katolikiem i

rolnikiem.

— Aha — zaburzał sierżant — jesteś Polakiem — „miałeznikiem”?! Wasil poczerwieniał, chciał co-bądź odpowiedzieć, ale w pamięci wypłynął Mikita, a więc się powstrzymał.

Nazajutrz przegladal rekrutów dowódca kompanji i rozdzielil na tony. Przyniesiono i umundrowanie, a jako rekrutom — co najgorsze. Wasilowi dostal się mundur, w jakim mogly się zmieszcic dwa Wasile; czapa lazła na oczy i uszy, a piaszcz — sznyel nie dochodzil i kolan. A gdy się Wasil przebral i podeszedl do lustra — naprzód się uklak, a potem mocno się rozesmal.

ty, śrubki — jednym słowem — za- emienie rozumu młodzieńca-włociana.

Pociągnęło się nudne, podczas zimny, życie koszarowe, a razem i musztra, jeszcze nudniejsza. Z rana — ubierano się „w trzy kłaścicia”, miodliwa, śniadanie, gimnastyka, maszerowanie, ćwiczenie plutonem, kompanja, obiad i odpoczynek. Potem znów ćwiczenia — z karabinem, wojskowa generalja i inne. Pod wieczór — dokształcanie analfabetów, kolacja, śpiewy i apel.

I tak dzień po dniu — jednostajnie do obrzydliwości. Dowódcą kompanji rzadko bywał obecnym na ćwiczeniach, przesiadując zawsze w kancelarji kompanijnej. Oficerowie młodsi też się mało zajmowali musztrą, flegmatycznie chodzili od grupy do grupy, poziewali w pieść, spoglądali do okien, a najczęściej na zegarki. Rozkazywali i wykonywali „wujkowie”, podoficerowie. Krzyczeli, złościłi się, łajali i często się zdarzało, — osobliwie gdy oficer znajdował się opodal, — tak się zachowywali służba cesarska, iż niejednemu rekrutowi czapka się zwała na podłogę, a sam biedak zaledwie się na nogach utrzymywał. Opowiadano — iż niekiedy i z panów oficerów mieli rzęć ciężką, lecz w swojej kompanji na objaw podobny Wasil jeszcze się nie natknął

X.

Musztra Wasilowi nie ciążyła. Zdolny, pojętny, sprytny — wszystko rozumiał z półgębka, a więc do jego czapy jeszcze nikt ręki nie wyciągnął. Tylko sierżant coś krzywił się i spoglądał z pod czoła.

Najwięcej nie podobała się Wasilowi „generalja”. Nie to, żeby nie rozumiała ona była, lecz roztrząsano takie pytania — które nawet i mniej świadomemu — napewno wydałyby się śmieszne. Naprzykład — miał żołnierz prawo do skargi, lecz musiał w oznaczonym terminie zameldować swoim przełożonym — że ma zamiar zanieść skargę. Jeżeli tego nie wykonał — nie miał prawa skarżyć, a sprawa, nawet w wypadku całkowitej słuszności — pozostawała nierozpatrzoną, a wnoszący zostawał ukarany. Jeżeliby dowódca wniknął w ówczesną ustawę dyscyplinarną — rzucił się w oczy — iż faktycznie nie miał żołnierz możliwości do skargi. Sprawa ze skargami ustnemi — wyglądała trochę odmiennie, lecz kto ją zanosił — cierpiał potem suto. Badanie pretenzji — było jakąś komedją. Oto np. przyjeżdża niespodzianie dowódca dywizji. Ale ta „niespodzianka” już od dwóch — trzech dni wiadoma w naj dalszych zakamarkach. Wszędzie szorują, skrobują, myją, żołnierzom wydają lepsze umundurowanie, porcja

mięsa odrazu się powiększyła, kapusty nie widać pod tuszczem, kasza w słoninie pływa. Przyjeżdża dowódca dywizji. Wita się. Żołnierze rwą — aż szyby dzwonią! General prosi oficerów odejść i zapytuje żołnierzy — „Kto „rebiata” ma jakies pretensje, może czegoś nie dodają? Czy nie biją?”

— „Nikak niet!” — grzmi odpowiedź — „wszystko w porządku — Wasza Wyższość!”

Choćby i biją, i chleb często surowy, i kasza sucha, a kapusty czasem do geby nie można włożyć, lecz wszystko dobrze! Jeżeli zaś kto się odezwie w jakiej sprawie — biedy się nie oberze na zawsze! Nie wylezie z pod karabinu, albo dyżurnta bez kolejki. Zafukają, zatugają człowieka, zrobią buntownikiem, a za wszystko co się w kompanji zdarzy — będzie odpowiadał. Mocno się nad tem zastanawiał Wasil, a zarazem się i obrażał. Gdy zaś rozpoczynano litantję — „imperatorskoje wielczestwo, wysocestwo, sjaćielstwo, awgusćejszy, prewoschodzitelstwo”, a tu czegoś i „preowiszeszestwo” wplątywano — litantję — litantję — litantję — nie mógł Wasil i na miejsce usiedzieć.